

Ceny ogłoszeń: Na 1-oj stronie wiersz nonparelowy mk. 8.00, na III-oj stronie — mk. 6.00, na IV-oj stronie — 4.00 fen., na d-e-s-t-a-n-e za wiersz garmontowy — mk. 10.00. Drobne ogłoszenia po 50 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie 2.00 fen.

Adres dla listów i depesz: „Iskra” Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem do domu i przesyłką pocztową miesięcznie

25 mk.

Oddziały własne: W Będzinie ulica Małachowskiego 9 w Dąbrowie ulica Sienkiewicza.

Tagiella Coll. Novum.
por. Wład. Mely

Kino

„Zacisze”

ZASADZKA ŚMIERCI

Wspaniały i sensacyjny dramat w 5 cz. wytwórni „Cines” w Rzymie ze słynną z niezwyklej urody

Siovanną Ikea porywającą widzów swą artystyczną grą.

KABARET

„TROKADERO”

Sosnowiec, Teatralna № 2

Gościnne występy nowozaangażowanych sił kabaretowych

Ostatni występ Humorysty i Benefis

p. Watsoniego.

Wiele nowości i niespodzianek.

PANOWIE LEKARZE

których interesuje

ORGANOTERAPIA

zechcą nadesłać swoje adresy do
Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Towarami Aptecznymi
dawniej: „Zjednoczeni Aptekarze” i

Ludwik **SPIESS** i Syn

Warszawa, Daniłowiczowska 16.

Dentysta

J. Szatensztein

GODZINY PRZYJĘĆ:

od 12—1 i od 3—6 poł.

Łeczenie nębów, plombowanie,
wprawianie nębów bez podnie-
bienia niote korony.

ul. Młodziejowska № 3.

Dr. medycyny

Wład. Bitny-Szlachta

b. ordynat. kliniki chorób skór-
nych. Używ. prop. 914. Analiz.
mikroskop.

11—1 g. i 5—6 pp. Kob. 6—8 pp.

ul. Małachowskiego (Fabryczna) № 16.
dom Pogody.

Sprawa pokoju z bolszewikami.

Co mówi Bonar Law.

Londyn, 14 lipca.

(Tel. wł. „Iskry”).

Na zapytanie w Izbie gmin Bonar Law oświadczył, iż Anglja w porozumieniu z ententą zaproponowała bolszewikom natychmiastowe zawieszenie broni na froncie polskim, poczym ma być zwołana konferencja pokojowa państw sąsiadujących z Rosją.

Na zapytanie, czy to będzie uznaniem rządu sowieckiego, Bonar Law odpowiedział przecząco.

Na zapytanie, czy Anglja wyśle siły zbrojne przeciw bolszewikom, jeżeli propozycji nie przyjmą, Bonar Law odpowiedział, że odpowiedni komunikat w swoim czasie będzie ogłoszony.

W odpowiedzi na dalsze zapytania Bonar Law radził poczekać na odpowiedź bolszewików.

Cel bolszewików — Polska bolszewicka

Kopenhaga, 14 lipca.

(Tel. wł. „Iskry”).

Bolszewicka „Prawda” pi-
sze:

„Wszelkie pośrednictwo w sprawie pokoju lub rozejmu musi być odrzucone. Złożymy broń nie wcześniej, aż na miejscu Polski kapitalistycznej zbudujemy państwo bolszewickie.

Z armją, która nam pozostanie, rozbiemy resztki armji Denikina.

Warunki pokojowe ententy.

Paryż, 14 lipca.

(Tel. wł. „Iskry”).

„Journal des debats” donosi ze Spaa, że rada najwyższa zobowiązała się pośredniczyć między Polską a bolszewikami pod warunkami następującymi:

Polska musi bez zastrzeżeń pozostawić radzie najwyższej ustalenie granic i rozstrzygnięcie sprawy Gdańska i Śląska Cieszyńskiego, wyrzekając się wszelkich planów imperialistycznych.

Wojska polskie mają się wycofać na linię Grodno—Brześć Litewski, a wojska bolszewickie staną w oddaleniu 50 kilometrów od tej linii.

Ententa okaże Polsce wszelką pomoc, jeżeli bolszewicy przekroczą właściwą granicę Polski.

Konferencja pokojowa zwołana będzie do Londynu; wezmą w niej udział: bolszewja, Polska, Finlandia, Litwa i Galicja wschodnia.

Komunikat polski

Warszawa, 13 lipca.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 12 b. m.

Na północny wschód od Wilna oddziały nasze pod silnym naporem przeciwnika cofnęły się.

Na południe od rzeki Wilji, nieprzyjacieli zajął Michaliszki. Silna grupa nieprzyjacielska zajęła po zaciętych walkach Mołodeczno, następnie kontynuując swój atak wzdłuż linii kolejowych Mołodeczno—Wilno i Mołodeczno—Lida, w pierwszym kierunku doszła do Smorgoni, w drugim do Liostopadów. Obecnie na tej linii trwają zacięte walki.

Nadzwyczajne bohaterstwo w odpieraniu tych zaciętych ataków bolszewickich wykazały zwłaszcza oddziały dywizji litewsko-białoruskiej.

Na wschód od linii Kądanów odwrót nasz odbywa się planowo.

Na Polesiu na północ od toru kolejowego w rejonie Babinicz, Michałowicz i Bobryk były tylne strażnice naszych kolumn odwrotnych kilkakrotnie atakowane przez piechotę i kawalerję nieprzyjacielską; ataki te odparto.

Pociąg pancerny „Piłsudczyk”, patrolując linię kolejową Łuniniec—Sarny rozprędził oddział bolszewicki na

wysokości mostu kolejowego na Stuczcy; załoga pociągu wzięła znaczną zdobycz wojenną w postaci taborych kuchni polowych, pontonów i prowiantu.

Na odcinku Styru spokój.

Dnia 12 b. m. po bohaterkiej obronie załoga nasza opuściła Dubno, wycofując się na zachód i południe; nieprzyjacieli obsadził tę miejscowość znacznymi siłami i wysłał patrole konne w kierunku zachodnim.

Zaciekle ataki bolszewickie na Krzemieniec zostały odparte przez oddziały 18 dywizji piechoty.

Na wschód od Podwoleczysk i na północ od Sanatowa odparto energiczne ataki nieprzyjaciela, przyczem oddziały nasze zdobyły 3 karabiny maszynowe 1000 karabinów ręcznych i wzięły jeńców.

Oddziały armji ukraińskiej pomyślnie odpierały ataki bolszewickie na Kamieniec Podolski i stację kolejową Babin.

Kuliński.

POLSKA w granicach etnograficznych.

Granica wzdłuż Bugu i Zbrucza.—Los Galicji Wschodniej niepewny.

Warszawa, 13 lipca.

Wczoraj w południe nastąpił gorączkowo oczekiwany przyjazd min. Grabskiego ze Spaa. Na dworcu oczekiwali go min. Słowiński i Bartel, poczym we trzech udali się do prezydium Rady ministrów, gdzie z udziałem min. spraw zagr. ks. Sapiehy odbyła się konferencja.

Następnie prez. Grabski udał się do Belwederu, skąd rozesłano do członków Rady cbr. państwa zaproszenie na zebranie o godzinie 8 wieczorem.

W międzyczasie marszałek sejmu zwołał na godz. 3 popoł. posiedzenie przedstawicieli 10 klubów sejmowych, z udziałem min. Sapiehy. Wzięli w nim udział: Witos i Rataj, (Piast) Skulski i Trzcinski (Zjedn. Lud.), Daszyński (PPS), Brejski (RPR), Czerniawski (N. Chr. P. R.), Woźnicki (Tugut.), Baworowski (Klub pracy konst.), de Rosset (Zjedn. nar.), Stapiński (Lewica PSL).

Marszałek zajął zebranie powołaniem się na fakt, iż dzienniki podały wiadomości dotyczące się Polski, które mogły bardzo

zaniepokoić opinię publiczną zachwiał równowagą posłów. Aby zapobiedz dezorientacji, poprosił ks. Sapieha o informacje.

Ks. Sapieha oświadczył, że może udzielić tylko poufnych wiadomości i to w obrębie pewnych granic. Szczegóły będą przedstawione dopiero na Radzie obrony państwowej.

Po wyjaśnieniach poufnych ks. Sapieha udzielał odpowiedzi na zapytania. Konferencja trwała 1 i pół godziny.

Wedle bieżących w sejmie pogłosek propozycja Lloyd Georgea streszcza się w żądaniu, aby

Litwa historycznie z Wilnem przypadła Republice Litewskiej.

Przy Polsce pozostałoby Grodno i Brześć Litewski.

Dalsza granica biegłaby wzdłuż Bugu i Zbrucza, przyczem los Galicji wschodniej ma być zdecydowany po wysłuchaniu opinii Rosji sowieckiej

Co do Górnego Śląska rada ambasadorów stoi na gruncie,

Odrodzenie Polski zacznij od siebie. Otrząśnij się z niewoli i obojętności— i kup Pożyczkę Odrodzenia!

że traktat wersalski nie może uleść rewizji, ale

produkcja węglowa Górnego Śląska poddana będzie pewnym zobowiązaniom na rzecz koalicji

Wiadomości te zrobiły b. przykre wrażenie na posłach centrowych i lewicowych. Przeciwnicy narodowej demokracji, która oświadcza potrzebę przyjęcia warunków Anglii, stronnictwa

inne podkreślają okoliczność, że warunki Lloyd George'a zacieśniają Polskę do granic etnograficznych.

Stronnictwa lewicowe oświadczają się za tym, ażeby zwrócić się do aliantów z przedstawieniem

niepodobieństwa przyjęcia tych warunków i żądaniem ich rewizji.

Pod broń!

Przestroga

Marszał Focha.

Warszawa, 14 lipca.

Marszałek Foch w rozmowie z korespondentem „Kurjera Polskiego” wyraził się między innymi następująco:

„Proszę doradzić swemu narodowi, by się łączył i bardziej jednoczył.

Trzeba pamiętać o tym, że kto buduje, musi gromadzić materiał

Nie mogę wam dać obietnic w imieniu całej ententy.

Działajcie dalej.

Zwycięzcy, pilnujcie tylko, aby cały naród zabrał się do tego.

Mieście dobrą nadzieję, zwyciężcie się wspólnie”.

Formowanie straży obywatelskiej w b. Kongresówce.

Warszawa, 14 lipca.

Zorganizowana została straż obywatelska dla współdziałania z władzami administracyjno-policyjnymi pod ich nadzorem i kierownictwem. Na stanowisko komendanta straży został po-

wołany podprokurator p. Stanisław Popomski. Statut straży przewiduje natychmiastową organizację straży na całym terenie byłej Kongresówki.

Zasadnicze uchwały

Związku zaw. polskich pracowników przemysłowych i handlowych w Zagłębiu.

1) Zarząd polskiego Związku pracowników przemysłowych i handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim przeznaczona na długoterminową pożyczkę odrodzenia 20000 marek.

Zarząd Związku wyważył ogół pracowników do powstrzymania się i przetrwania nieopóźnień i do natychmiastowego zaplania się w szereg ochotników armji na warunkach opracowanych w oddzielnym projekcie.

3) Zarząd Związku wyważył ogół pracowników do bezwzględnej zaplania się na ochotników Czerwonego Krzyża i w celu ułatwienia napisów uzyskuje znaczki i kwiaty dla swoich oddziałów i pomocniczych robotników.

4) Zarząd Związku wyważył ogół pracowników, ażeby na cel obrony państwa składali w ofiarę własne krzesła, — przedewszystkiem zaś proponuje wszystkim oddziałom na ten cel obruszek ślubnych.

Organizacja wykonawcza powyższych rezolucji.

1) Przy Związku ogół pracowników na zebraniu w dniu 11-ym lipca 1920 roku wybrał komitet tymczasowy dla obrony niepodległości państwa (K.O.) złożony z sześciu osób (trzech dla kobiet i trzech dla mężczyzn).

2) W tym samym dniu najpóźniej do dnia 18 lipca r. b. wzięło się ogółne zebranie pracowników, które wybrało komitet weryfikacyjny (K.W.) w liczbie członków wg. uznania swego.

3) K. W. wybierają u siebie przewodniczącego, który najpóźniej w dniu 14-ym lipca zawiadzi K. G. o składzie osobowym K. W.

4) Komitet tymczasowy najpóźniej do dnia 25 lipca zawiadzi przewodniczących wszystkich zgłaszających do nich komitej, którzy wespół z komitetem tymczasowym wybierają komisję główną pracowników przemysłowych i handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim w składzie 5 do 7 osób.

Z chwilą utworzenia komisji głównej komitet tymczasowy składa w jej ręce swoje urządzenie.

5) K. W. stanowią instytucję wykonawczą ustaw walego zgromadzenia z dnia 11-go lipca r. b.; na zasadach sejmowych powołującymi składami i komisją główną i stanowią organem doradczym i kwalifikacyjnym dla pracowników danego zakładu.

6) W razie wyrażonego ubożenia się któregośkolwiek pracownika do wykonania obywatelskich uchwał, K. W. może dozwolić umieszczenie takiego współpracownika na liście, która będzie wywieszona w lokalu Związku. Decyzja ta może być powołana tylko jednomyślnie przez członków K. W.

7) O rozwiązaniu K. W. decyduje komisja główna.

Projekt warunków dla ochotników.

1) W każdym zakładzie K. W. w porozumieniu z zarządem danego zakładu ustala

odsetki ochotników, mogących bez wielkich strat dla biegu poruszać pracę (dla kobiet minimum 20 proc. — maximum 25 proc., dla innych zakładów minimum 15 proc. — maximum 20 proc.), jak również ustala osoby które w danym sporządzą mogą być następcami na danym zakładzie.

2) Po ustaleniu odsetek, odliczeniu pracowników niebędących narządem się leżowanie wśród pracowników pozostałych urzędników, o ile przed tym nie wypłaci się, wynagrodzenia liczb ochotników przez zgłaszających się w pierwszym dniu.

UWAGA. Sposób przeprowadzenia leżowania w poszczególnych zakładach pracy i temu podlegających uczestniczących do uznania K. W. w porozumieniu z zarządami zakładów.

3) Wszyscy uczestniczący na danym zakładzie pracownicy oświadczają się pracą współkolegi ochotnika podnieśli między sobą tab, ażeby robotę jego była całkowicie wykonana i w tym celu przedkładają czas pracy przynajmniej i pół do 2 godzin dziennie.

4) Ze wszystkich poborów, jakie przysługują ochotnikowi na jego posiadanie, otrzymuje się na dalsze 80 proc., — a ewentualnie pozostałe własność dla ochotnika lub jego rodziny, połowa zaś tegoż przeznaczona się na fundusz dla wdów i sierot po poległych, jako ofiary ze strony tych pracowników, którzy robotę współkolegów wykonują.

5) Fundusz, o którym mowa w § 4, podejmuje K. W. i składa na rzecz Czerwonego Krzyża na specjalnym rachunku w tym zastrzeżeniem, że pierwszeństwo do korzystania z niego mają polegli w wojnie pracownicy zakładów w Zagłębiu. Funduszem tym opiekują się K. G. i ten czas określony w § 8 powołany pieniężnie to prawo chodzą całkowicie na rzecz Czerwonego Krzyża.

6) Wszelkie prerogatywy i przywileje, jakie przemysłowcy przysługują lub przysługują powołanym do wojska, przysługują ochotnikom i niezależnie od wynagrodzeń, objętych § 4 yr.

7) Każdemu z ochotników zapewnia się powrót na dawne stanowisko ze wszystkimi dotychczasowymi prawami i poborami.

8) Wszelkie powyższe prawa i obowiązki zachowują moc swoją na czas niepodległości państwa dla Ojczyzny, o czym zadecyduje Rada obrony państwa lub wojskowej.

9) W razie koniecznej potrzeby przyjęcia pracowników na miejsce powołanego do wojska, kandydat wykonuje się musi świadectwem o kwalifikacji i przeliczeniu służby wojskowej.

10) Komisja główna upoważniona jest do uzupełnień, zmian na podstawie zasadach niniejszego regulaminu.

Sosnowiec, d. 11/VII 1920 r.

Uchwała Stow. techników.

Na nadzwyczajnym ogólnym zebraniu Stowarzyszenia techników w Sosnowcu w dniu 11 b. m., zwołanym w sprawie odezwu Rady obrony państwa z dn. 5 b. m. zapadły następujące uchwały:

1) Wszyscy członkowie Stowarzyszenia techników w myśl odezwu naczelnego wodza zgła-

szają swą gotowość do czynnej służby wojskowej.

2) Stowarzyszenie techników powołuje ze swego grona „komisję techników do spraw obrony państwa”, która nawiązuje kontakt z komisją główną pracowników przemysłowych i handlowych Zagłębia Dąbrowskiego.

3) Stowarzyszenie techników poleca swym członkom, zatrudnionym w poszczególnych zakładach, podporządkować się miejscowym komisjom weryfikacyjnym pracowników, działających w porozumieniu z zarządami tych zakładów.

4) Wszyscy technicy winni bezzwłocznie (na później w sobotę 17. b. m.) złożyć wypełnione formularze do komisji techników do spraw obrony państwa.

Członkowie nie reprezentowani w komisjach weryfikacyjnych czynią to bezpośrednio, pozostali zaś za pośrednictwem tych instytucji.

5) Komisja techników do spraw obrony państwa powołana jest do konkretnego przeprowadzenia tych uchwał i w tym kierunku otrzymuje całkowite pełnomocnictwa.

Wiac Kola polek.

D. 13 lipca odbył się wiac kobiet w którym wzięło udział przeszło 2000 osób. Przemawiali p. Płodowski, panie Waśniewska, Domańska, Kołodzka, Malinowska i Gelkowska, nawołując do służby narodowej i wyjaśniając, iż polegać ona musi przede wszystkim na pracy wewnętrznej kraju.

Postanowienia te ujęto w następującą rezolucję:

„Kobiety, zebrane d. 13 lipca na wiecu, zwołanym przez Kola polek w Sosnowcu, odczuwając całą grozę położenia, w jakim się znajduje Ojczyzna i widząc ogrom pracy, potrzebnej w tej przełomowej chwili, postanawiają:

1) Przystąpić do narodowej służby kobiet, organizując się w Warszawie i złożonej z licznych stowarzyszeń kobiecych i podjąć zadania, które ona wskazuje.

2. Agitować wśród mężczyzn na rzecz wstępowania do ochotniczej armji Hallera.

3) Czynnie pomagać w jej tworzeniu przez:

a) zastępowanie mężczyzn, którzy pójdą na front,

b) szycie bielizny, odzieży dla tej armji,

c) opiekowanie się pozostałymi rodzinami,

d) propagowanie pożyczki odrodzenia,

e) wstępowanie do ochotniczej legii kobiet,

f) jaknajliczniejszy udział w pracach „Kola polek”,

g) zbieranie ofiar dla armji ochotniczej.

Madelon.

Kiedy hordy niemieckie ciągnęły pod Paryż i zdawało się, że już grozi poprostu istnieniu Francji poszła z wojskiem na front bronić Ojczyzny pewna młoda dziewczyna francuska.

Na imię jej było Madelon. Dziś to imię znane jest na całym świecie, a we Francji będzie nieśmiertelne.

Bo Madelon przetrwała w okopach do końca wojny. Do dnia tryumfu i zwycięstwa. I ten tryumf i zwycięstwo jest tak samo jej zasługą, jak Joffre i Focha, jak tych wszystkich, którzy polegli i tych, którzy przetrwali.

Madelon nie poszła do okopów z bronią w ręku, ale

Wzwanie P. P. S.

Komitet okręgowy PPS. wydał proklamację, wzywającą robotników do zapisywania się do armji ochotniczej. Okręgowe biuro werunkowe P. P. S. mieści się w Sosnowcu przy ul. 3 Maja Nr. 2.

Jednocześnie komunikat rzuca zapowiada tworzenie rezerwy ochotniczych, do których mają należeć robotnicy, nie wyruszający na front. Będą oni ćwiczyć w robieniu bronią w godzinach, wolnych od pracy.

Komunikat.

W związku z rozkazem głównego kwatery Z. H. P. L. 6 z d. 9/VII i rozkazu generała inspektora armji ochotniczej nacelnego harcerza J. Hallera L. 7 z dn. 13/VII b. r. dowództwo hufca harcerskiego podaje do wiadomości, że:

Harcerzy dzieli się na poszczególne grupy

I grupa poniżej lat 14 rezerwa gońców łączników i t. p.

II grupa 14 letni służba gońców łączników i t. p.

III grupa 15 letni i starsi niezdatni do służby z bronią — do służby kanc.

IV grupa 16 letni i starsi niezdatni do służby frontowej — do służby wartow.

V grupa 17 letni i starsi. posiadający odznaczenia, — do służby frontowej.

Harcerze grupy V pod komendą dha K. Zakowskiego wyjeżdżają w piątek, dn. 16 b. m. do Warszawy. Zbiórka tegoż dnia o godz. 8 wieczorem przed dworcem wiedeńskim w Sosnowcu.

Wszyscy drużynowi i komendanci miejscowi z rozkazu jen. Hallera pozostają na miejscu aż do utrzymania nowych w tym kierunku rozkazów, licząc się jednak już na służbie czynnej.

Stawić się należy w pełnym umundurowaniu i ekwipunku.

W sobotę dn. 18 b. m. o g. 6 p. p. odbędzie się w sali gim. im. Staszycy zebranie rodziców harc. celem omówienia pomocy harc. oddz. och. moralnej, finansowej i materialnej. Uprasza się o liczne przybycie możliwie z całego Zagłębia.

podp. ks. J. SOBCZYŃSKI

Dowódca Hufca.

W. z ST, SIERADZKI

Sekretarz Dowództwa.

Do służby wartowniczej.

Dowództwo miejsc. baonu zapas. 27 p. p. uprasza harcerzy i ochotników powyżej lat 40, ażeby zgłaszali się do szeregów, celem pełnienia służby wartowniczej na miejscu, zgłaszać się należy do komendy baonu ul. Dietłowska pałac Dietla od 10—1 i od 3—6.

strzelała do niemieców. Rola jej była bez porównania skromniejsza. Ot poprostu zarządzała kantyną i musiała czuwać nad tym, aby żołnierze mieli co pić. To może być nie i może być bardzo wiele. Zależy jak się wzięło do rzeczy. A Madelon umiała się wzięść do rzeczy.

Uśmiech jej padał na okopy jak promień słońca. Był radością, zapomnieniem i szczerością. To też do dziś dnia jeszcze wszyscy żołnierze, nawet najstarsze wygi, zdawali się być wyzute ze wszelkich sentymentalnych okliwosci, z rozrzewnieniem wspominają tę chwilę, gdy Madelon zjawiała

składzie farb, mydlarniach, kooperatywach i kółkach rolniczych.

